

Nie wpiszą Puszczy Białowieskiej na listę zagrożonego dziedzictwa

1 lipca 2017

UNESCO nie ma zamiaru wpisać Puszczy Białowieskiej na listę zagrożonego dziedzictwa przyrodniczego – powiedział podczas czwartkowej konferencji prasowej w Bańskiej Niżnej minister środowiska Jan Szyszko. „Obecnie trwa debata między Polską a UNESCO, żeby wyjaśnić wszelkie sprawy niezrozumienia z przeszłości. Koncepcja wpisania puszczy na listę przyrodniczego dziedzictwa zagrożonego była już rok temu omawiana w Stambule, tak się jednak nie stało i myślę, że tak się też nie stanie w Krakowie” – powiedział Szyszko.[PAP]

Minister podkreślił, że Polska jest świetnie przygotowana do tego, żeby pokazać przyrodnikom z innych krajów Puszcę Białowieską. Dodał, że resort środowiska uruchomił monitoring całej Puszczy Białowieskiej obejmującej zarówno lasy gospodarcze obejmujące ponad 50 tys. hektarów jak również Białowieski Park Narodowy, czyli cały kompleks Puszczy Białowieskiej po stronie polskiej. Wykonana została również pełna inwentaryzacja stanu posiadania z punktu widzenia występujących tam zasobów przyrodniczych, jak również z punktu widzenia historii użytkowania. „Na bazie inwentaryzacji rozpoczęliśmy pewien proces – eksperyment, który mam nadzieję będzie sławny na cały świat. Mianowicie jedna trzecia terytorium części gospodarczej Puszczy Białowieskiej (...) pozostanie nietknięta, tak jak życzy sobie tego UNESCO i wiele osób na całym świecie, najczęściej tych, którzy nigdy w życiu w Puszczy Białowieskiej nie byli, nie znają jej historii i nie znają ludzi tam mieszkających” – mówił minister.[PAP]

Wyjaśnił dalej, że dwie trzecie części gospodarczej puszczy wymaga naprawy zgodnie z prawem Unii Europejskiej i zgodnie z

prawem Natura 2000. Tam rozpoczęto działania ochronne zmierzające ku temu, żeby opanować epidemię niszczącą drzewostan, a wywołaną brakiem użytkowania tych zasobów przyrodniczych. „Będziemy cały czas monitorowali procesy zachodzące w tych dwóch częściach i za rok będziemy mieć pierwsze wyniki mówiące, która działalność jest lepsza z punktu widzenia prawa Unii Europejskiej” – mówił.[PAP]

Minister zaznaczył, że Puszcza Białowieska to dziedzictwo przyrodnicze miejscowej ludności, miejscowego leśnictwa i polskiej myśli ochrony przyrody. Dodał, że dziedzictwo zostało odbudowane z potwornych zniszczeń po pierwszej i drugiej wojnie światowej właśnie dzięki ingerencji ludzi. „To dzięki tym ludziom puszcza stała się tak przepiękna, że 20 lat temu wpisano ją do sieci Natura 2000” – mówił minister.[PAP]

Część Puszczy Białowieskiej została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1979 r., a w 2014 r. wpisem została objęta jej cała polska część. „Polskie leśnictwo to 35 tys. świetnie wykształconych ludzi, którzy wiedzą w jaki sposób gospodarować zasobami leśnymi i to co w tej chwili mamy w Polsce, to dzieło ich rąk. Polska myśl leśna i naukowa ma ogromne doświadczenie i ci ludzie wiedzą co robią. Jestem całkowicie przekonany, że pokażemy to również na całym świecie” – podkreślił minister.[PAP]

Obrady Komitetu potrwać w Krakowie od niedzieli do 12 lipca. Minister Szyszko gościł w czwartek na Podhalu ministrów środowiska państw Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii. Było to spotkanie podsumowujące polską prezydencję w tej grupie w zakresie spraw dotyczących środowiska.[PAP]

Tymczasem 33 dziekanów wydziałów przyrodniczych z polskich uniwersytetów wystosowało list otwarty do Prezydenta – Andrzeja Dudy, Prezes Rady Ministrów – Beaty Szydło oraz Ministra Środowiska – Jana Szyszko. W liście wyrazili swój sprzeciw „(...) wobec polityki eksploatacji zasobów przyrodniczych, prowadzonej bez uwzględnienia społecznych i

ekonomicznych kosztów degradacji środowiska naturalnego. Działania gospodarcze przyczynią się – poprzez bezpowrotną dewastację zasobów przyrodniczych – do zubożenia społeczeństwa i wzrostu zagrożenia zjawiskami katastrofalnymi”.[WWF]

W liście możemy przeczytać, „Jako Dziekani Wydziałów Przyrodniczych Uniwersytetów Polskich protestujemy przeciwko trwającym i planowanym w najbliższej przyszłości, daleko idącym ingerencjom w cenne ekosystemy naszego kraju, w tym w szczególności ekosystemy Puszczy Białowieskiej i dużych polskich rzek” – podnoszą. „Oczekujemy respektowania zapisów prawa krajowego i międzynarodowego oraz wynikającego z nich zachowania przebiegu naturalnych procesów przyrodniczych w ekosystemach” – dodają.[WWF]

List otwarty dziekanów jest kolejnym sprzeciwem wobec podejmowanych i planowanych ingerencji w najcenniejsze ekosystemy naszego kraju. Decyzje prowadzące do ich zniszczenia są sprzeczne z wiedzą i doświadczeniem naukowców. „Domagamy się od decydentów wypracowania takich strategii gospodarowania zasobami przyrodniczymi Polski, które odrzucą podejście czysto eksploatacyjne na rzecz łączenia ochrony cennych walorów przyrodniczych z użytkowaniem gospodarczym i rekreacyjnym, strategii uwzględniających ekonomiczne i społeczne koszty nadmiernej eksploatacji przyrody, w tym konsekwencje utraty usług pełnionych przez degradowane ekosystemy” – czytamy w liście dziekanów.[WWF]

Naukowcy wyrażają „głębokie zaniepokojenie obecną sytuacją w Puszczy Białowieskiej, gdzie poprzez masowe cięcia niszczona jest przyroda najcenniejszego w skali kraju kompleksu leśnego.” Obok Puszczy Białowieskiej, dziekani zaniepokojeni są również planami dotyczącymi rzek w Polsce. Zgodnie z dokumentem opracowanym przez Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej duże polskie rzeki mają być międzynarodowymi drogami wodnymi (IV klasa żeglowności), a Wisła na odcinku od Gdańska do Warszawy ma zostać przegrodzona zaporami.[WWF]

Taka ingerencja w Królową Polskich Rzek nie tylko doprowadzi do nieodwracalnych zmian, katastrofalnych dla przyrody, a także zwiększy zagrożenie powodziowe i narazi bezpieczeństwo ludzi żyjących u jej brzegów. Nie mówiąc już o miliardowych kosztach z naszych podatków, które nie dość, że nie mają szans się zwrócić, to jeszcze będą generować kolejne koszty, np. związane z utrzymaniem dróg wodnych i remontami. To właśnie Wiśle poświęcona została tegoroczna akcja „Godzina dla Ziemi WWF” przeprowadzona na wiosnę tego roku.[WWF]

Czy głos nauki zostanie wysłuchany przez polityków? Nie pozostaje nic innego, jak mieć nadzieję, że przy wsparciu społecznym, jak i środowiska naukowego polska przyroda, a w szczególności Puszcza Białowieska i duże rzeki, przetrwają w obecnym stanie i będą mogły cieszyć przyszłe pokolenia.[WWF]

Źródła: NaukawPolsce.PAP.pl [PAP], WWF.pl [WWF]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net